

# Hass, Ludwik

---

## "Dzieje Mińska Mazowieckiego 1421-1971", Warszawa 1976 : [recenzja]

---

Rocznik Mazowiecki 8, 276-281

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ca departamentu płockiego. Trzeba stwierdzić, że chyba mu się to udało i tym samym książką tą — jako trwałym głosem — włączył się on do na-

szej wielkiej narodowej dyskusji o roli Napoleona w dziejach Polski.

Marek J. Karp

*Dzieje Mińska Mazowieckiego 1421—1971*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1976, ss. 442. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych, Prace Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych, nr 25.

Omawiane wydawnictwo zbiorowe jest pokłosiem zorganizowanej 11 XII 1971 r. w Mińsku Mazowieckim sesji popularnonaukowej z okazji 550-lecia nadania praw miejskich. Praca składa się z referatów, komunikatów i wystąpień dyskusyjnych w czasie tej sesji, łącznie z 23 pozycji, pogłębionych i przygotowanych do druku przez 21 ich autorów — pracowników nauki, miejscowych działaczy politycznych, gospodarczych i kulturalnych, także miłośników regionu. Kolegium redakcyjne zgrupowało całość materiału w trzech częściach. Pierwsza z nich obejmuje opracowanie monograficzne Tadeusza Lalika, w drugiej zamieszczono 11 artykułów, w trzeciej zaś, zatytułowanej *Wspomnienia i materiały*, 11 różnego rodzaju przyczynków do dziejów miasta.

Otwierająca tom praca T. Lalika *Mińsk Mazowiecki w Polsce przedrozbiorowej XV—XVIII w.* (s. 13—111) jest najobszerniejszą i — powiedzmy to z góry — źródłowo oraz konstrukcyjnie najbardziej odpowiadającą rygorom naukowym pozycją w całej książce. W pierwszym z pięciu rozdziałów autor omówił proces zakładania prywatnych osad typu miejskiego na późnośredniowiecznym (II połowa XIV w. — pierwsze dziesięciolecie wieku następnego) Mazowszu czersko-warszawskim. Uwzględnił w swoich wywodach m.in. polityczne aspekty przywilejów i nadań książąt mazowieckich, w tym próby obrony regale lokacyjnego. Na tym tle analizowany jest charakter aktu prawnego z 29 V 1421 r.,

który dał formalno-prawny początek obecnemu Mińskowi Mazowieckiemu. Był zaś nim dokument wydany na zamku czerskim Januszowi z Gościanczyc i jego potomstwu przez księcia czersko-warszawskiego Janusza Starszego. Najwybitniejszy z późnośredniowiecznych władców Mazowsza zezwalał w tym dokumencie na lokację w położonym w dobrach Janusza z Gościanczyc Mińsku gminy miejskiej rządzącej się prawem chełmińskim.

W kolejnym rozdziale *Początki miasta* T. Lalik sporo uwagi poświęca ważnym dla każdego miasta właściwościom fizjograficznym terenu, na którym Mińsk powstał, tj. mikroregionu górnej Mieni. Charakteryzuje także działalność gospodarczą na tym terenie rodziny Gościanckich, przede wszystkim ich akcję osadniczą. Uwzględnił tu również ewolucję sytuacji prawnej gmin miejskich tej części Mazowsza, zróżnicowanie ich uprawnień, rolę gruntów miejskich i targów, specyfikę dni targowych itp.

W dwu następnych rozdziałach (zatytułowanych *Wzrost Mińska i W okresie rozwoju. Struktura społeczna i gospodarcza*) analizuje ów łańcuch wydarzeń, w wyniku których Mińsk urosł w drugiej połowie XVI wieku do rangi większego, wysoce zurbanizowanego ośrodka miejskiego. W 1563 r. miasto liczyło 683 domy (s. 82), zaś rzemieślnictwo, w tym szczególnie licznie reprezentowane tu szewstwo, kuśnierstwo oraz piwowarstwo, a także usługi i handel odgrywały podstawową rolę jako źródła utrzymania mieszkań-

ców. Natomiast rolnictwo stanowiło źródło egzystencji dla ok. 20% ludności, podczas gdy w sąsiednich miastach i miasteczkach odsetek ten był przynajmniej dwukrotnie wyższy. Szczególnie wnikliwie i interesująco autor wykorzystał jako źródło testament z 1623 r. mieszczanina mińskiego Bartosza Czarnockiego. Na podstawie m.in. tego przekazu T. Lalik odtworzył typ zamożnego mieszczanina badanego miasta, pokazał zasięg i rodzaje jego działalności gospodarczej oraz powiązań handlowych. Sporej wagi jest autorska obserwacja odnośnie słabych kontaktów mieszczan mińskich z mieszczanami Starej Warszawy, co wskazuje na znacznie wyższy poziom gospodarczy społeczności przyszłej stolicy ziem polskich. Miarą zaś roli Mińska w swoim regionie, zarówno tym najwyższym jak i szerszym, może być okoliczność, iż tutejsza szkoła parafialna, której rektorem na początku XVII w. był bakałarz Akademii Krakowskiej Stanisław Janczewski, uchodziła od dziesięcioleci za jedną z najlepszych na Mazowszu.

Dynamiczny rozwój Mińska uległ zahamowaniu już w pierwszych dziesięcioleciach XVII w., po czym stopniowo przybierały na sile zjawiska, które złożyły się na regres gospodarczy, połączony z agraryzacją społeczności miejskiej. Relacjonuje o tym krótki rozdział *W dobie upadku* (s. 102—110). Wyludniająca się miasto liczyło w 1660 r. już tylko 225 domów, zatem zaledwie 1/3 sprzed stu lat (w obu przypadkach bez domów będących własnością kościelną bądź dworską). Dno upadku osiągnęło miasto w okresie Sejmu Czteroletniego, kiedy domów będących własnością mieszczchańską znajdowało się w nim około 75 (s. 110). Zarazem zaś uległ zmianie jego charakter ekonomiczno-społeczny. Mińsk przekształcił się w rolniczy ośrodek targowo-usługowy, m.in. nawet piwowarstwo miejskie było

stopniowo ograniczane przez propinację dworską. W tym negatywnym procesie upadku rolę swoją odgrywały przypadki losowe, jak np. wielkie pożary. O losach miasta decydował jednak generalny trend ekonomiczno-społeczny, jakim był ówczesny ogólny upadek miast i miasteczek w Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Już bardziej zbiegiem okoliczności niż ważnym czynnikiem takiego losu Mińska była okoliczność, iż miasto i otaczające je majątki ziemskie, będące w ciągu ponad półtora wieku własnością Gościańskich-Mińskich, od końca XVI w. kilkakrotnie zmieniło właścicieli. Wpierw więc znalazło się na krótko w rękę podskarbiego wielkiego litewskiego Jana Hlebowicza, tuż potem przeszło do Warszuckich, w drugiej połowie XVII w. należało do wojewody mazowieckiego Wojciecha Leona Opalińskiego, później do Borzeckiego, zaś już w XIX w. — do Jezierkich. Ów trwający dwa wieki okres upadku został, niestety, potraktowany dość pobieżnie, objętościowo nieporównanie skromniej niż lata świetności, bez charakterystycznego dla rozdziałów poprzednich tła porównawczego. Skromniejsza też stała się podstawa źródłowa. W przeciwieństwie do ostatniej obserwacji, zasługuje na podkreślenie wszechstronne i umiejętne uwzględnienie rozproszonych po wielu źródłach wzmianek o Mińsku XV i XVI w. Autor szeroko korzysta też z literatury przedmiotu dotyczącej rozwoju innych miast mazowieckich oraz dziejów gospodarczych i problematyki ustrojowo-prawnej Mazowsza.

Bezpośrednią kontynuacją zrelacjonowanego studium jest kilka rozpraw zamieszczonych w drugiej części, przedstawiających dzieje miasta w kolejnych stadiach jego rozwoju. Tak więc jego losy w okresie porozbiorowym omówił Stanisław Ciąćka w artykule *Mińsk w latach 1795—1918* (s.

157—198), który wymowniej można by zatytułować od Mińska przez Nowomińsk do Mińska Mazowieckiego. W dwu owych zmianach nazwy miasta, w 1868 i 1916 r., wyraziły się zjawiska zapoczątkowujące głębokie zmiany w sytuacji administracyjno-politycznej już nie tylko regionu, lecz w ogóle ziem Polski centralnej. Po czterech wiekach panowania ustroju feudalnego (oczywiście ulegającego pewnym przeobrażeniom), w ciągu około stu dwudziestu lat objętych tematem przez S. Ciąckę nastąpiły zmiany głęboko przekształcające zastaną rzeczywistość, zmiany w swych treściach zasadniczych rewolucyjne. System kapitalistyczny u schyłku wieku XVIII w okolicach tych nawet jeszcze nie kielkujący zdołał rozwinąć się we wszechstronnie panującą formację społeczno-ekonomiczną.

Czterokrotnie zmieniała się władza państwowa, cały bowiem region był w latach 1795—1809 częścią państwa austriackiego, w latach 1809—1815 Księstwa Warszawskiego, potem znalazł się pod panowaniem Rosji, by z kolei zostać w okresie 1915—1918 okupowanym przez Niemcy. Zarazem dokonał się w pierwszej połowie owego okresu wielki awans administracyjny miasta, które dzięki swemu położeniu geograficzno-komunikacyjnemu zostało w połowie 1816 r. — jakkolwiek nadal było miastem prywatnym — siedzibą władz obwodu stanisławowskiego. Odtąd też — mimo kilkakrotnych zmian w systemie organizacyjnym administracji terytorialnej — zachowało rangę ośrodka administracyjnego takiego szczebla, od 1842 r. jako siedziba władz powiatowych.

Ta nowa dla Mińska funkcja pozwoliła mu przewyciężyć okres zasto-

ju, w jakim pozostawał w pierwszych dziesięcioleciach również XIX w. W 1810 r. i 1820 r. liczył niezmiennie tylko 87 domów, zaś liczba mieszkańców, jeśli zaufać ścisłości ówczesnej statystyki, nawet nieznacznie zmniejszyła się, z 529 do 520<sup>1</sup>. Jako ośrodek administracyjny przyciągało miasto nowych mieszkańców, co z kolei pozwoliło mu wyjść obronną ręką z popowstańciewej reformy miast dokonanej w końcu lat sześćdziesiątych. W jej wyniku wiele miast i miasteczek utraciło swe prawa.

Autor omawianego artykułu zebrał wiele interesujących informacji i danych z najrozmaitszych dziedzin życia Mińska, m.in. odszukał budżety miejskie z rozmaitych lat po rok 1918 włącznie; przytacza dane o udzielonych w latach 40-ych i 50-ych tegoż XIX w. przez Bank Polski pożyczkach na budowę domów w mieście itp. Wszystko to jednak znalazło się w tekście w formie surowej, bez próby interpretacji historycznej, nie włączone w żaden ciąg procesów dziejowych. Weryfikację wielu wiadomości utrudnia okoliczność, iż w przypisy i odsyłacze źródłowe zaopatrzone jedynie kilkanaście pierwszych stron tekstu. Zrozumienie zachodzących przemian utrudnia też sama konstrukcja pracy. Nie uwzględnia bowiem ani etapów rozwoju gospodarczego, zwłaszcza tak istotnego dla rozwoju ekonomicznego miast przełomu społeczno-gospodarczego, jakim było uwłaszczenie chłopów, ani też nie uznaje, wręcz nie widzi, cesur chronologicznych wynikających ze zjawisk politycznych. Autor cały materiał zgrupował w sześciu rozdziałach tematycznych: 1. Położenie i zmiany przynależności administracyjnej; 2. Rozwój terytorialny; 3. Samo-

<sup>1</sup> H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808 i 1810 r.*, „Kwartalnik Statystyczny”, 1925, z. 1, s. 91; AGAD, KRSW 459, k. 171. Dane te i wynikające z nich wnioski nie znalazły się w artykule.

rząd miejski; 4. Rozwój miasta; 5. Mińsk w czasie powstań narodowych oraz 6. Oświata. Toteż np. z rozdziału o samorządzie czytelnik nie dowie się nawet, iż w 1915 r. nastąpiła zmiana władzy państwowej, z zaborczej carskiej na okupacyjną niemiecką, zaś w listopadzie 1918 r. przeszła w ręce rządu odrodzonego państwa polskiego. Nie wykorzystano wielu opracowań nawet najbardziej podstawowych mówiących o rozwoju demograficznym<sup>2</sup>. Rażą też pewne niedopatrzienia w rodzaju np. pisowni nazwiska niemieckiego naczelnika powiatu mińsko-mazowieckiego w latach 1915—1918 — kilkakrotnie ks. Loewensztejn(!).

O czasach Drugiej Niepodległości pisze Krystyna Kubiak w artykule *Mińsk Mazowiecki w latach 1918—1939* (s. 199—223). Staranna kwerenda w zespole archiwalnym „Akta m. Mińska Mazowieckiego” pozwoliła wydobyc mnóstwo wiadomości szczegółowych, m.in. o rozmaitych organizacjach społecznych, ustalić nazwiska ich działaczy, znacznie mniej już powiedzieć o ugrupowaniach politycznych, co wynika ze specyfiki urzędu, który ów materiał aktowy wyprodukował. Nie została natomiast wykorzystana prasa lokalna i regionalna, o której istnieniu autorka wiedziała, nawet wspomina o niej (s. 218—219). Źródło to, aczkolwiek mniej wydajne niż wspomniany zespół aktowy, jest niezastąpione chociażby dlatego, że pozwala krytycznie spojrzeć na informacje pochodzące z Zarządu Miejskiego. Bez skojarzenia przekazów obu tych rodzajów niektó-

re sprawy pozostaną niezrozumiałe. Toteż wyniki głosowania do Rady Miejskiej (s. 203) są częściowo sprzeczne ze składem partyjnym radnych (s. 204). Rażące jest zwłaszcza to w przypadku wyborów wiosną 1939 r., kiedy na listę PPS i związków zawodowych (lista nr 2) rzekomo zostało oddanych zaledwie 11 głosów, zaś partia ta miała w pochodzącej z owych wyborów Radzie trzech radnych oraz dwóch z nią sympatyzujących. Bez komentarza prasowego nie dają się powiązać listy kandydatów na radnych z konkretnymi ugrupowaniami politycznymi, toteż nawet kompetentny czytelnik skazany jest na domysły, niezawsze poprawne. Trudno też zrozumieć, dlaczego całkowicie pominięto w artykule wyniki wyborów parlamentarnych, dające nieraz precyzyjniejszy obraz opinii czy nastrojów politycznych niż wybory samorządowe. Przecież dla wyborów parlamentarnych lat 1919—1930 rozporządzamy wiarygodnymi, opublikowanymi oficjalnie danymi. Chyba artykuł milczy o nich dlatego, iż akta miejskie nie zawierają informacji na ten temat. Z teźże zapewne racji przytoczono dane szacunkowe z rozmaitych lat o liczbie ludności, pominięto natomiast znacznie ściślejsze wyniki spisów ludności, w 1921 i 1931 r., które informują też o liczbie domów mieszkalnych. Porównanie przytoczonych w książce danych (s. 207) z liczbami spisowymi pokazuje, iż wielkości podane w aktach miejskich były zawyżone<sup>3</sup>. Dla niewątpliwie istotnej kwestii składu za-

<sup>2</sup> A. Jelonek, *Ludność miast i osiedli typu miejskiego na ziemiach Polski od 1810 do 1960 r.*, Warszawa 1967. Dokumentacja Geograficzna, z. 3/4.

<sup>3</sup> Spis powszechny 1921 r. wykazał w Mińsku Mazowieckim 843 budynki z przeznaczeniem mieszkalnym i 8 innych zamieszkałych, zaś mieszkańców 10 518, z których 59,4% (6249 osób) było wyznania rzymskokatolickiego, 1,3% innych wyznań chrześcijańskich (139) i 39,3% wyznania mojżeszowego (4130). Na 100 osób płci męskiej przypadają 123 płci żeńskiej. Dane powyższe nie są jednak bezpośrednio porównywalne z wynikami spisu ludności w 1931 r., gdyż w okresie międzyspisowym zwiększyło się terytorium miejskie. Można jednak wysnuć przypuszczenie o pewnym

wodowego mieszkańców autorka nie wzięła pod uwagę jednego z bardziej szczegółowych źródeł z roku 1928—1929 o stanie rzemiosła i handlu oraz liczebności wolnych zawodów<sup>4</sup>. W pełni doceniając wkład pracy włożonej w zebranie różnorodnej informacji o Mińsku Mazowieckim, nie sposób jednak zaakceptować zastosowanej w artykule metody wykładu, owego całkowitego wypreparowania dziejów miasta z historii Polski, np. ani jednym zdaniem nie zasygnalizowano konsekwencji przewrotu majowego 1926 r. dla miejskiego życia samorządowego, politycznego czy społecznego.

Zwizję i rzeczowe są trzy artykuły dotyczące dziejów miasta już w PRL, mianowicie Krystyny Rykowskiej *Powstanie i organizacja władzy* (s. 225—232), Aleksandra Krzewińskiego *Mińsk Mazowiecki w okresie Polski Ludowej* (s. 233—246) i Witolda Rakowskiego *Współczesne funkcje miasta Mińska Mazowieckiego* (s. 247—255).

Kilka innych artykułów dotyczy zagadnień szczegółowych. *Uwagi o nazwie „Mińsk”* Stanisława Gnoińskiego (s. 115—120) przedstawiają fonetyczną drogę przemian od pierwotnej nazwy Miensko, poprzez Mińsko do aktualnej oraz etymologię tejże nazwy — od rzeki Mieni. Artykuł przedstawia też pochodzenie nazw kilku dzielnic miasta, ongiś odrębnych osad. Wiadomości te powtórzone zostały, niemal dosłownie, w zamieszczonym w tymże tomie innym artykule tego samego autora — *O nazewnictwie* (s. 295—332). Niezbyt jasne jest zakwestionowanie w obu iunctim pomiędzy nazwą Sędomierz (osada miejska granicząca z Mińskiem, w skład którego następnie

weszła) a małopolskim Sandomierzem. Jakkolwiek współzależność obu nazw jest historycznie dowiedziona (założycielem Sędomierza był kasztelan sandomierski), autor nazywa ją „poetycką wersją”, by następnie zreferować własne wywody odnośnie etymologii owej nazwy, równie dobrze dające się odnieść do małopolskiego Sandomierza.

Szkic Stefana Gruszeckiego *Stanisław Miński — zapomniany podkanclerzy koronny (ok. 1561—1607)* daje solidnie udokumentowaną, interesującą potraktowaną na szerszym tle stosunków w Rzeczypospolitej szlacheckiej biografię ostatniego właściciela Mińska z rodu założycieli miasta. Pokazana została niezupełnie typowa kariera związanego z ruchem kontrreformacyjnym szlachcica z rodziny średniozamożnej, który zdołał dojść do wysokich stanowisk politycznych kraju.

Niezmiernie interesująca i ze wszech miar pożyteczna rozprawka Mariana Benko *Rozwój przestrzenny Mińska Mazowieckiego* (s. 257—270) podsumowuje wcześniej ogłoszone artykuły autora na ten temat. W danym przypadku uzupełnia i konkretyzuje uwagi o rozwoju przestrzennym miasta, na ogół nie grzeszące precyzją, rozproszone w poszczególnych rozprawach ogólnohistorycznych omawianego tomu. Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska dały kompetentnie opracowany przegląd zabytków architektury świeckiej i kościelnej oraz dzieł sztuki w mieście i okolicy (s. 271—287). W *Tradycjach artystycznych i literackich Mińska i regionu* (s. 289—297) Tadeusza Chróścielewskiego na podkreślenie zasługują informacje o miejscowych księgarniach i wypożyczalniach książek oraz — opar-

pogorszeniu się w latach 1921—1931 warunków mieszkaniowych. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 5, Warszawa 1925, s. 78; *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. I, Warszawa 1933, s. 16;

<sup>4</sup> *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa 1930*, Warszawa brw, s. 2004—2005.

te na własnych wspomnieniach — o życiu literackim w mieście w okresie okupacji hitlerowskiej.

Pominięcie w artykule K. Kubiak ruchu robotniczego zostało do pewnego stopnia skompensowane zamieszczeniem w trzeciej części książki (*Wspomnienia i materiały*) czterech pozycji dotyczących ruchu komunistycznego w międzywojennym Mińsku Mazowieckim. Pierwsza i najobszerniejsza z nich, pióra Aleksandra Stelmarszczyka *Ruch robotniczy w Mińsku Mazowieckim i regionie (do 1939 r.)* (s. 335—377), sięgająca rewolucji 1905 r., jest utworem z pogranicza opracowania historycznego i wspomnienia. Autor obficie korzysta ze sprawozdań administracji państwowej, opartych w odniesieniu do ruchu komunistycznego na informacjach wywiadu policyjnego. Toteż lektura setki, jeśli nie więcej, nazwisk członków nielegalnej Komunistycznej Partii Polski nieustannie nasuwa wątpliwości, iż są to w większym stopniu przypuszczenia policyjne niż bezsporne ustalenia. Przyczynkiem o nie kwestionowanej wartości jest natomiast opracowany przez autora — jako załącznik do wymienionego opracowania — wykaz procesów komunistów z terenu Mińska Mazowieckiego i okolicy, które odbyły się w latach 1930—1939 (s. 378—380). Dwa inne załączniki są już tylko wypisami z materiałów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i jego placówek terenowych odnośnie stanu organizacyjnego KPP, wypisami nie skonfrontowanymi z materiałami tej partii. Zasygnalizowane wątpliwości — gdzie w tekście kończą się wiadomości oparte na pamięci piszącego, a rozpoczyna się sugestia przekazu aparatu represji politycznej — w mniejszym już stopniu dotyczą kilkunastu wspomnień z lat 30-ych Jana Kosińskiego, Jana Kwiatkowskiego i Mariana Foksowicza (s. 383—400).

Sześć stosunkowo krótkich przyczynków dotyczy takich zagadnień,

jak stan ogólny miasta w latach 1900—1939 (Stanisław Głowacki), oświata i kultura na przestrzeni XVII—XX w. (Wacław Pieńkowski), zaopatrzenie w wodę (Bohdan Łyp), służba zdrowia (Julian Grzeszczak), Fabryka Urządzeń Dźwigowych, będąca kontynuacją firmy K. Rudzki i Ska (Aleksander Krzewiński) oraz Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, największa inwestycja przemysłowa w mieście w latach Polski Ludowej (Stanisław Dworak). Książkę zamyka przedruk dotyczących miasta sześciu utworów poetyckich pióra T. Chrościelewskiego, pochodzących z różnych lat i pierwotnie opublikowanych w rozmaitych zbiorach wierszy tego autora. Omawiany tom jest bogato i trafnie ilustrowany. Załączono do niego aktualny plan Mińska Mazowieckiego.

Wiele z niedociągnięć omawianej pracy, na które wyżej zwrócono uwagę, jest w sporym stopniu konsekwencją atmosfery daleko posuniętego przyzwolenia i przeróżnych serwitutów, jakie towarzyszą — niemal z reguły — publikacjom materiałów sesyjnych, nawet nie tylko z sesji popularnonaukowych. Oczywiście w niektórych przypadkach niejedno dałoby się poprawić czy uzupełnić, gdyby kolegium redakcyjne bardziej pracowało z autorami. Może udałoby się zaradzić pewnym słabościom czy nieudolnościom warsztatu niektórych spośród piszących. Chyba osiągalne byłoby takie czy inne przegrupowanie materiału w obrębie pewnych artykułów, co uczyniłoby je czytelniejszymi. Czas, jaki upłynął pomiędzy sesją a oddaniem tomu do składu (październik 1975), na to pozwalał. Należało też zadbać o to, by niektóre informacje nie powtarzały się — bez wynikającej z konstrukcji artykułu konieczności — w dwu i więcej artykułach, inne znów, by nie pozostawały w sprzeczności ze sobą, np. niektóre dane o przynależności partyjnej radnych miejskich (s. 204, 356, 389).

Ludwik Hass